

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2014r.

SĄD OKRĘGOWY w ŁOMŻY w WYDZIALE I CYWILNYM,

w składzie:

PRZEWODNICZĄCY: SSO ANDRZEJ KORDOWSKI

PROTOKOLANT: MONIKA CHRZANOWSKA

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2014r. r. w Ł.

na rozprawie,

sprawy z powództwa E. L.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę 80.000 zł.

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki E. L. kwotę 40.000 / czterdzieści/ tysięcy złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2013r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwotę 2.000 / dwa tysiące/ złotych oraz od powódki E. L. z zasądzanego roszczenia kwotę 1.500 /jeden tysiąc pięćset/ złotych tytułem brakującej opłaty od pozwu;
4. pozostałe koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 211/14

UZASADNIENIE

Powódka E. L. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 446 § 4 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w wyniku wypadku drogowego z dnia 19 sierpnia 2012 r. śmierć poniósł jej pasierb S. L.. Pojazd sprawcy tego wypadku dacie zdarzenia posiadał u pozwanego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Powódka w dniu 8 października 2012 r. zgłosiła pozwanemu roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną przez nią krzywdę w związku ze śmiercią pasierba. Pozwany przyznał na jej rzecz kwotę 10.000 zł. Powódka wskazała, iż więź łącząca ją z pasierbem była niezwykle silna i do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się z jego śmiercią. Dlatego też jej roszczenie należy uznać za słuszne i w pełni uzasadnione. Podniosła, iż śmierć pasierba wywołała u niej głębokie i dotkliwe przeżycia o charakterze niemajątkowym, które powinny być odpowiednio wynagrodzone. Powódka podała, iż żądanie zasądzenia od pozwanego odsetek od dnia 9 marca 2013 r. podyktowane jest faktem, iż decyzja pozwanego z dnia 8 marca 2013 r. była wydana w oparciu o całokształt materiału dowodowego.

Pozwany Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew, pozwany, kwestionując żądanie co do zasady, stwierdził, iż powódka nie wykazała zaistnienia krzywdy. Jego zdaniem nie jest krzywdą nostalgia i smutek związany ze śmiercią pasierba. Sama okoliczność, iż powódka była macochą S. L. nie jest wystarczająca do uznania, iż przysługuje jej zadośćuczynienie. Podniósł, iż powódka tworzy z ojcem zmarłego pełną rodzinę, posiadają własne dzieci. Zdaniem pozwanego relacje, o których pisze powódka nie miały cechy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, iż kwota 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia nie ma oparcia w realiach sprawy. W ocenie pozwanego jest ona rażąco wygórowana. Pozwany podniósł, iż powódka nie zaoferowała żadnych dowodów na okoliczność wzmożonych cierpień i poczucia krzywdy. Jej stan zdrowia nie ucierpiał, nie leczy się, nie korzysta z opieki psychologa, prowadzi taki sam tryb życia jak przed śmiercią pasierba. Ma ona własne małoletnie dzieci. Nie udowodniła, iż w jakiś szczególny sposób śmierć pasierba wywarła takie skutki, które obliowałyby zobowiązanego do zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

W wyniku obrażeń doznanych w wypadku samochodowym z dnia 19 sierpnia 2012 r. zmarł S. L..

Prawomocnym postanowieniem z dnia 31 grudnia 2012 r. o sygn. Ds. (...) Prokurator Rejonowy w Augustowie umorzył śledztwo w sprawie powyższego wypadku wobec śmierci sprawcy przestępstwa M. D..

M. D., jako posiadacz kierowanego przez nią w chwili wypadku pojazdu, w dacie zdarzenia korzystała z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym Towarzystwem (...) w W..

S. L. w chwili wypadku miał 9 lat. Ukończył klasę III szkoły podstawowej. Był uczniem spokojnym, zrównoważonym, czynił duże postępy w procesie dydaktycznym, nie sprawiał problemów wychowawczych. Dziecko to było zadbane, punktualne, regularnie uczęszczało na zajęcia szkolne i pozaszkolne, zawsze było przygotowane do zajęć.

S. L. był pasierbem E. L.. Jego ojciec R. L. po rozstaniu ze swoją pierwszą żoną M. D., a matką S. L., pozostawał w konkubinacie z E. L.. Mieszkali oni razem początkowo wraz z rodzicami R. L. w ich mieszkaniu, następnie przeprowadzili się do osobnego mieszkania, a wraz z nimi od 2005 r. mieszkał S. L..

Związek małżeński rodziców biologicznych S. L. został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 stycznia 2006 r. sygn. akt VI RC 2704/05. Następnie postanowieniem z dnia 4 czerwca 2008 r. sygn. akt III Nsm 9/08 Sąd Rejonowy w Grajewie ustalił miejsce pobytu tego małoletniego przy jego ojcu R. L.. W dniu 27 września 2008 r. R. L. i E. L. zawarli związek małżeński. W listopadzie 2008 r. S. L. został zameldowany na pobyt stały w miejscu zamieszkania jego ojca i E. L. w G., przy Placu (...).

E. L. opiekowała się S. L. od ukończenia przez niego 2 roku życia. Zajmowała się nim, jak rodzona matka i traktowała go jak własnego syna. Miała z nim bardzo dobre relacje. E. L. wykazywała duże zainteresowanie postęпами edukacyjnymi i wychowawczymi S. L., często kontaktując się z wychowawcą, zawsze uczestnicząc w zebraniach rodzicielskich, aktywnie biorąc udział w organizacji wydarzeń oraz imprez klasowych. Dzięki wsparciu wychowawczemu i finansowemu E. L., S. L. uczestniczył w konkursach i zajęciach szkolnych o charakterze komercyjnym.

Powódka, gdy została poinformowana o śmierci S. L., zasnęła i została zabrana karetką pogotowia ratunkowego do szpitala. Przeżywała ona bardzo śmierć S. L.. Po jego śmierci była załamana, przybita, zamknięta w sobie, unikała rozmów i kontaktów z innymi ludźmi. Przez pewien czas czuła się winną zdarzenia, gdyż nakłoniła S. L. do wyjazdu do matki celem spotkania się z nią. Do chwili obecnej odczuwa smutek i przeżywa śmierć pasierba, zwłaszcza w trakcie rozmów o jego śmierci. W sytuacjach zdenerwowania z tego powodu przyjmuje krople uspokajające. Powódka co

tydzień jeździ na miejsce tragicznego wypadku i zapala świece, bardzo często chodzi również na grób S. L.. Przez długi okres czasu nosiła żałobę po śmierci pasierba.

Aktualnie E. L. ma 37 lat. Pozostaje ona w związku małżeńskim z R. L. i razem z nim wychowuje jego syna z pierwszego małżeństwa - K. L. (lat 13) oraz ich wspólnego syna B. L. (lat 7). Powódka nie pracuje zarobkowo, zajmuje się dziećmi i domem. Jeszcze przed przedmiotowym wypadkiem powódka miała problemy zdrowotne z sercem i w związku z tym pozostaje pod opieką lekarza kardiologa.

Pozwany w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 8 marca 2013 r. przyznał, a następnie wypłacił powódce E. L. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

zeznania świadków: A. K. (k. 56 – od 00:16:12 do 00:20:25 min. nagrania) i E. P. (k. 56 – od 00:22:16 do 00:25:14 min. nagrania), akta szkody Towarzystwa (...) w W..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Przedmiotowe powództwo, oparte na przepisie art. 446 § 4 k.c., zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W świetle dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych niewątpliwa jest odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) za następstwa wypadku z dnia 19 sierpnia 2012 r., w wyniku którego poniósł śmierć S. L.. Pozwany w trakcie likwidacji szkody przyznał i wypłacił powódce kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c.

Stosownie do treści art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z orzecnictwa Sądu Najwyższego (zob. wyrok z 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSNC 1970/9/160) wynika, iż konkretyzacja tego, kto jest w danym wypadku najbliższym członkiem rodziny, należy do sądu orzekającego. Stosownie do okoliczności danego wypadku za najbliższego członka rodziny można również uznać macochę, zwłaszcza wtedy, gdy uzasadniają to pozytywnie ocenianie w świetle zasad współżycia społecznego stosunki łączące macochę i pasierba.

W orzecznictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. pozwala kompensować krzywdę, a zatem negatywne skutki zdarzenia, ale o charakterze niemajątkowym (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2013 r., I ACa 107/13, Lex 133749, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 lutego 2012 r., I ACa 1190/12, Lex 1311990).

Zadośćuczynienie to nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy – złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym sytuacji. Na rozmiar krzywdy mają wpływ: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez zmarłego, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania oraz wiek pokrzywdzonego. Wskazać należy na potrzebę indywidualizowania oceny krzywdy, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy odwołaniu do kryteriów obiektywnych, a nie subiektywnych odczuć pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy. Jego rozmiar jest zatem odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, oraz z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11, niepubl.).

Mając na uwadze poczynione w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne oraz przytoczone poglądy judykatury, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, należy stwierdzić, iż niewątpliwie E. L. należy do najbliższych członków rodziny zmarłego S. L. i w związku z jego śmiercią doznała krzywdy.

Z zebranych w sprawie dowodów w postaci przede wszystkim zeznań świadków: A. K. (k. 56 – od 00:16:12 do 00:20:25 min. nagrania) i E. P. (k. 56 – od 00:22:16 do 00:25:14 min. nagrania) wynika, iż przed przedmiotowym wypadkiem od ukończenia przez S. L. 2 roku życia opiekowała się nim E. L.. Wychowywała ona go bez zarzutów, traktując go jak własnego syna. Miała z nim bardzo dobre relacje. Świadkowie podali, iż gdy powódka dowiedziała się o śmierci S. L., zasłabła i została zabrana karetką pogotowia ratunkowego. Z zeznań świadków wynika, iż powódka przeżyła bardzo śmierć pasierba, po jego śmierci była załamana, przybita, zamknięta w sobie, unikała rozmów i kontaktów z innymi ludźmi. Zdaniem świadka A. K. (k. 56 – od 00:16:12 do 00:20:25 min. nagrania) powódka do dnia dzisiejszego jest załamana, przeżywa stres, co tydzień jeździ na miejsce wypadku i zapala tam świece oraz chodzi na cmentarz. W jej mieszkaniu wiszą zdjęcia S. L.. Świadek E. P. (k. 56 – od 00:22:16 do 00:25:14 min. nagrania) potwierdziła, iż po śmierci pasierba powódka bardzo często chodziła na jego grób. Ponadto świadek wskazała, iż powódka przez długi okres czasu nosiła żałobę po śmierci S. L.. Powódka w swoich wyjaśnieniach podniosła, iż przez pewien czas czuła się winną zaistniałego zdarzenia, gdyż nakłoniła S. L. do wyjazdu do matki celem spotkania się z nią. Ponadto wskazała, iż do dnia dzisiejszego w trakcie rozmów na temat śmierci jej pasierba odczuwa negatywne emocje, zdenerwowanie i w związku z tym przyjmuje krople uspokajające. Jak wynika z zeznań powódki i dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych aktualnie pozostaje ona w związku małżeńskim z R. L., z którym mieszka i wychowuje jego dziecko z poprzedniego małżeństwa oraz ich wspólnego syna. Nie pracuje ona zarobkowo i zajmuje się opieką nad dziećmi.

Ze znajdującej się w aktach szkodowych opinii wychowawcy klasy, do której uczęszczał S. L. wynika, iż E. L. wykazywała duże zainteresowanie postęпами edukacyjnymi i wychowawczymi S. L., często kontaktując się z wychowawcą, zawsze uczestnicząc w zebraniach rodzicielskich, aktywnie biorąc udział w organizacji wydarzeń oraz imprez klasowych. Dzięki wsparciu wychowawczemu i finansowemu E. L., S. L. uczestniczył w konkursach i zajęciach szkolnych o charakterze komercyjnym.

Wszystkie wymienione powyżej dowody Sąd ocenił jako wiarygodne. Zeznanie świadków są obiektywne, spójne i bezspreczne oraz korespondują wzajemnie ze sobą oraz z wyjaśnieniami powódki, a także z dokumentami znajdującymi się w dołączonych do tej sprawy aktach szkodowych, których rzetelność i prawdziwość nie budzi żadnych wątpliwości. Wiarygodność zebranych w sprawie dowodów nie była kwestionowana.

Wskazane powyżej okoliczności wskazują niewątpliwie na to, iż tragiczna i niespodziewana śmierć pasierba powódki była dla niej szokiem. Śmierć S. L. – osoby dla powódki najbliższej, z którą była bardzo zżyta emocjonalnie – była bardzo traumatycznym przeżyciem, które miało znaczny wpływ na jej codzienne życie. Nie budzi wątpliwości, iż po śmierci S. L. powódka odczuwała cierpienia psychiczne – w szczególności smutek, żal, przygnębienie, poczucie krzywdy. Odczuwane przez powódkę cierpienia psychiczne były tym bardziej dotkliwe, iż łączyły ją ze zmarłym nagle pasierbem bardzo pozytywne więzi. Powódka wraz z ojcem S. L. zajmowała się jego wychowaniem praktycznie od ukończenia przez niego 2 lat. Niewątpliwie nadal odczuwa ona i będzie odczuwała brak pasierba w różnych sytuacjach życiowych, co może wywoływać negatywne emocje.

Przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd miał na względzie wszystkie wskazane powyżej okoliczności, jak również wysokość otrzymanej wcześniej kwoty z tego tytułu przez powódkę – 10.000 zł. Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 50.000 zł. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku).

W pozostałym zakresie Sąd powództwo, jako wygórowane, oddalił (pkt 2 wyroku).

O odsetkach od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Jak wynika z akt niniejszej sprawy pozwany decyzją z dnia 8 marca 2013 r. zakończył postępowanie likwidacyjne, przyznając powódce wskazaną wyżej kwotę tytułem zadośćuczynienia. Uzasadnionym zatem było określenie początkowej daty płatności odsetek od zasądzonej w wyroku kwoty, zgodnie z żądaniem pozwu, na dzień 9 marca 2013 r.

Powódka wygrała proces w 50 %. Dlatego też stosownie do art. 100 k.p.c. Sąd obciążył strony w równym stopniu kosztami procesu.

Powódka uiściła opłatę od pozwu w wysokości 500 zł (wymagana w tej sprawie opłata od pozwu wynosi 4.000 zł). Z uwagi na to, iż w sprawie pozostała nieuiszczona opłata od pozwu w wysokości 3.500 zł, Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.) obciążył pozwanego z tytułu tej opłaty kwotą 2.000 zł (odpowiednio do procentu, w jakim przegrał sprawę - 4.000 zł x 50 %). Ponadto na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.) nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łomży z zasądzonych na jej rzecz roszczenia kwotę 1.500 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu (pkt 3 wyroku).

Pozostałe koszty procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego Sąd zniósł wzajemnie między stronami na podstawie art. 100 k.p.c. (pkt 4 wyroku).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wskazanych wyżej przepisów orzeczono, jak w sentencji wyroku.